

*Wrzesień/Październik 2012*

# KU SŁOŃCU

*Dwumiesięcznik Szkoły Podstawowej nr 1  
w Sobótce*



## **Drodzy Czytelnicy!**

Tegoroczne szkolne Święto Patrona  
obchodzimy w szczególnych okolicznościach -  
**ROK 2012 OGŁOSZONO ROKIEM JANUSZA KORCZAKA.**  
Wszystkich czytelników gorąco zachęcamy do poznawania  
bogatego przekazu doktora i pedagoga  
oraz zgłębiania mądrości myśli, które po sobie pozostawił.

**życzy Redakcja**

### W numerze:

Trzy udane debiuty „Ach tworzyć, tworzyć...”		O fotobiografii Janusza Korczaka
	<b>O Roku Janusza Korczaka</b>	
Wywiad z opiekunkami gazetki „Ku Słońcu”		O „Pamiętniku Blumki” Joanny Chmielewskiej

## Ale to już było...

### **Polski wrzesień**

W szkole zorganizowany został projekt „Polski wrzesień”. Dotyczył on wybuchu drugiej wojny światowej.

Nasza klasa, podobnie jak pozostałe piąte i szóste, wzięła udział w lekcji historycznej, która odbyła się w bibliotece. Szukaliśmy informacji na temat Westerplatte oraz oglądaliśmy film „O honor żołnierza”. Następnie w klasie analizowaliśmy wiersz Konstantego

Idefonsa Gałczyńskiego „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, a w domu przygotowaliśmy jego graficzną interpretację – plakaty. Prace te można było obejrzeć na wystawie wyeksponowanej na szkolnym korytarzu.



17 września udaliśmy się pod cokół, by zapalić znicz ku pamięci „tych, których los i historia rzuciły na te ziemie w poszukiwaniu domu i ojczyzny”. 27 września, na lekcji wychowawczej, odbył się apel, na który zostały zaproszone wdowy po kombatantach. Na początku dwoje uczniów z klasy VIa zaprezentowało literacki dialog ojca i córki. To było przejmujące.

Dziewczynka wyrażała swoje obawy przed wojną. Pozostali szóstoklasiści recytowali wiersze i śpiewali żołnierskie piosenki przy akompaniamencie gitar. Na zakończenie, uczniowie młodszych klas wręczyli gościom kwiaty.

Bogata scenografia nawiązywała do jesieni. Na podłodze leżały różnokolorowe liście, a na środku ustawione zostało ognisko. Obok niego siedział żołnierz. W tle było widać brzozy oraz bukiety wrzosów. Nie zbrakło również biało-czerwonej flagi oraz godła Polski.

Zgromadzeni uczniowie dobrze się zachowywali, byli odpowiednio ubrani, a najważniejsze, że z uwagą wsłuchiwali się w treść programu.

Panie, które gościły u nas w szkole, były wzruszone. Pamięć o bohaterach pozostanie.

Kinga Pietraszek



## Okiem młodego odkrywcy

### **Sprzątanie świata**



Akcja „Sprzątanie świata” wywodzi się z Australii. Po raz pierwszy została przeprowadzona w 1989 roku. Wtedy 40 tysięcy mieszkańców Sydney wzięło udział w akcji sprzątania terenów portu. Już rok później kampania objęła całą Australię, a liczba jej uczestników z roku na rok wzrastała. Poszerzył się także zakres terytorialny tego przedsięwzięcia.

Dziś jest to akcja światowa, organizowana co roku we wrześniu. Funkcję międzynarodowego koordynatora pełni organizacja społeczna Clean up Australia. Hasło przewodnie na 2012 rok brzmi: „Kocham, lubię, szanuję... nie śmieję”.

Do tego szlachetnego czynu co rok przyłącza się nasza szkoła.

Wiktoria Kuriata

### **Pracowici czwartoklasiści**

20 września, po lekcjach, uczniowie klasy 4B wraz z wychowawczynią, panią Małgorzatą Reszke, udali się na wycieczkę do Słężańskiego Parku Krajobrazowego. Wszyscy mieli ze sobą rękawiczki i worki na śmieci. Uczniowie z zaangażowaniem zbierali odpady pozostawione przez innych ludzi. Gdy wrócili z długiej trzygodzinnej wycieczki, wszystkie śmieci posegregowali i wyrzucili do różnych kontenerów: osobno szkło białe, szkło kolorowe, papier, plastik. Młodzież była trochę zmęczona, ale bardzo zadowolona z efektów swej pracy.

Zuzanna Cecot

### Znani i lubiani

#### **Łozo, czyli Wojciech Łozowski**

„Łozo”, czyli Wojciech Łozowski urodził się w 1984 roku. Jest wokalistą grupy „Afromental” oraz barwną osobowością telewizyjną. Występował jako uczestnik w Tańcu z gwiazdami, a od ponad roku pełni funkcję jurora w programie Must Be the Music. Program „Tylko muzyka” zapewnił mu sympatię szerokiej publiczności. Aktywnie brał udział w akcji promocyjnej „Mazury – cud natury”, wykonując utwór „Cudne Mazury”.



Oprac. Red.

## Śmiech po zdrowie

- Jasiu, dlaczego spóźniłeś się na lekcje? - chce wiedzieć pani wychowawczyni.

- Bo jak szedłem do szkoły, to napadł mnie uzbrojony bandyta.
- O Boże, dziecko, czy nic ci się nie stało?!
- Owszem, zabrał mi zeszyt z wypracowaniem.



Na lekcji geografii nauczyciel pyta Jasia:

- Która rzeka jest dłuższa: Ren czy Missisipi?
- Oczywiście, Missisipi.
- Doskonale, a czy wiesz, o ile dłuższa?
- Dokładnie o sześć liter.

## Każdy kęs ma swój sens

### **Ryż preparowany z krówkami**

Składniki:

½ kg cukierków „Krówek”

1-2 opakowanie ryżu preparowanego (zależnie ile chcemy)

kostka masła

Sposób przygotowania:

Do rondelka wrzuc kostkę masła i krówki. Podgrzej, mieszając, do powstania jednolitej masy. Ryż wsyp do miski i polej masą krówkową. Poczekaj, aż wystygnie (5-10 minut). Uformuj kulki. Gotowe!



Proponuje i życzy smacznego – Wiktoria Kondracka

### **Zespół redakcyjny numeru:**

Zuzanna Cecot (IVb), Weronika Chmielewska (Va),

Wiktoria Kondracka (VIb), Wiktoria Kuriata (IVb),

Nikola Machura (Va), Kinga Pietraszek (VIb),

Natalia Tymińska (Va).

**Opiekunki:** Justyna Drygalska, Ewa Dąbrowska.

Ach tworzyć, tworzyć...

## **Tomek na wojnie**

Tomek, gdy obejrzał film o żołnierzach, sam chciał się znaleźć na polu bitwy. Rozmyślał o tym cały wieczór, aż poczuł senność i poszedł spać. Nagle coś zaświeciło mu w oczy. Gdy je otworzył, był zaskoczony. Obudził się w ruinach własnego domu! Zauważył, że ludzie gdzieś uciekają, ale nie wiedział przed czym. Po chwili poczuł na sobie czyjś wzrok. Chłopiec został uderzony w głowę i zemdlał. (ciąg dalszy nastąpi)

Weronika Chmielewska

### **„Przygoda harcerzy”**

Zeszłego lata harcerze wybrali się na obóz. Dni spędzali bardzo aktywnie, wieczorami odpoczywali przy ognisku.

Pewnego wieczoru, podczas śpiewów i tańców, usłyszeli dziwny odgłos. Druh uspokoił ich, mówiąc, że to za pewne nic straszego. Wyczerpani zabawą, poszli do swoich namiotów odpocząć. Dwie dziewczynki zostały na warcie. Nagle w krzakach zauważyły oczy. Bardzo się przerażyły. Natychmiast zagwizdały na alarm. Zaspani harcerze szybko wybiegli na zewnątrz. Dwóch najodważniejszych chłopców podeszło do krzaka. Nie wiadomo kiedy, wyskoczyła z niego mała wiewiórka. Cała grupa wybuchnęła śmiechem. Po chwili harcerze spostrzegli jednak, że jest ranna. Zaopiekowali się nią.

Gdy wyzdrowiała, wypuścili ją na wolność. Po powrocie do domu, z entuzjazmem opowiadali tę historię.

Nikoła Machura

### **„Przygoda na obozie”**

Zeszłego lata grupa harcerzy wybrała się na obóz na polanę w pobliżu lasu. Ich ulubionymi zajęciami na biwaku były spacery i zabawy w lesie oraz wspólne śpiewanie przy ognisku.

Pewnego ciepłego wieczoru wszyscy siedzieli przy ognisku, gdy nagle usłyszeli przerażające odgłosy z głębi ciemnego lasu. Młodzież wystraszyła się. Druh uspokoił grupę, mówiąc, że to tylko sowa. Po wspólnych śpiewach, harcerze udali się do namiotów. Druh poprosił dwie najstarsze dziewczynki o pełnienie warty. Nastolatki pełniły straż już dwie godziny, nagle usłyszały głośny szelest w gęstych krzakach. Nastolatki zagwizdały na alarm. Zaspani harcerze wybiegli z namiotów, żeby zobaczyć co się stało. Dziewczynki opowiedziały im o szelestach. Nastolatki podeszły z druhem do krzaków. Okazało się, że to tylko mały jeż chodzący po suchych liściach.

Harcerze zaczęli się śmiać. Nakarmili go i puścili wolno.

Natalia Tymińska

## Warto rozmawiać

### **Rozmowa z opiekunkami naszego pisma,**

**Pracuję w redakcji już trzeci rok, ale wiem, że gazetka była wydawana wcześniej. Jak długą tradycję ma nasze pismo?**

J. Drygalska: Po kilkuletniej przerwie szkolna gazetka została wznowiona w 2004 roku, początkowo pod innym tytułem, potem już jako „Ku słońcu”. Po latach przerwy powróciliśmy do tradycji gazetki korczakowskiej.

**Skąd nazwa pisemka?**

E. Dąbrowska: Ten tytuł nawiązuje do pisma wydawanego przed laty przez polonistkę, panią Janinę Kijkowską, a został zaczerpnięty z cyku felietonów Janusza Korczaka kierowanych do dzieci. Doktor omawiał w nich aktualne problemy i wydarzenia tak, by były zrozumiałe dla najmłodszych. Jak wyjaśnia pierwsza redaktorka, dążenie „ku słońcu” to kierowanie się w stronę tego co dobre, przyjazne, ciepłe i radosne.

**Czy gazetka ma jakiś cel?**

J. Drygalska: Oczywiście! Daje uczniom możliwość swobodnego wypowiedzenia się na temat tego, co dla nich ważne; co ich interesuje, bawi, niepokoi. Pomysł dziecięcej gazetki wprowadził Korczak w Domu Sierot. Zachęcał swoich wychowanków do stworzenia własnej gazetki, w której będą mogli wyrażać swoje zdanie. Gazetka szkolna, podobnie jak samorząd uczniowski jest miejscem, w którym dzieci mogą w pełni zaistnieć, samodzielnie decydować. Poza tym praca w redakcji rozwija umiejętność pracy w zespole, rozwija zdolności pisarskie.

**Czy w ciągu tych lat zmieniło się coś w naszym czasopiśmie?**

E. Dąbrowska: Gazeta zmieniała się wraz z upływem czasu. Początkowo była pisana ręcznie przez kalkę – pięknym pismem zgodnym z zasadami kaligrafii. Potem stosowano kserokopiarkę, dzięki czemu możliwe stało się szybkie stworzenie wielu kopii. Dziś, dzięki powszechnemu dostępowi do nowoczesnej technologii, teksty są pisane na komputerach, a potem drukowane. Nasi redaktorzy umiejętnie posługują się edytorem tekstu, sprawnie korzystają z Internetu jako źródła informacji oraz z poczty elektronicznej.

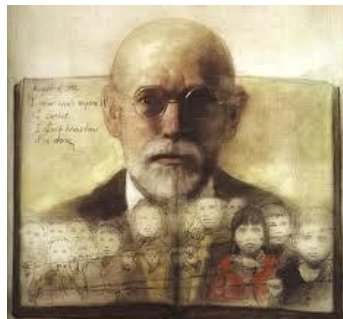
**Jak oceniają panie pracę redaktorów?**

J. Drygalska: Uczniowie są bardzo twórczy, mają wiele ciekawych pomysłów. Śmiało nawiązują kontakty z innymi, a trzeba zaznaczyć, że, na przykład, przeprowadzenie wywiadu wymaga nie tylko merytorycznego przygotowania, ale przede wszystkim pewnej śmiałości, taktu w zadawaniu pytań i umiejętności słuchania. Młodzież jest zaangażowana i chętna do działania, potrafi współpracować, a to istotna umiejętność dla dziennikarza.

Wiktoria Kondracka

## Nasz patron

Janusz Korczak był wielkim człowiekiem. Kochał dzieci i walczył o ich prawa. Dzięki niemu możemy mówić to, co myślimy, żyć godnie. Janusz Korczak, a właściwie Henryk Goldszmit, urodził się 22 sierpnia 1878 lub 1879 roku. Można powiedzieć, że zlikwidował on przysłowie: „Dzieci i ryby głosu nie mają”. Założył Dom Sierot, był pisarzem, pedagogiem. Dzieci mówiły na niego Stary Doktor. Napisał wiele książek, między innymi: „Króla Maciusia Pierwszego”, „Kajtusia Czarodzieja”, „Bankructwo małego Dżeka”. Zginął razem ze swoimi dziećmi w komorze gazowej w Treblince. Mógł się uratować, ale chciał zostać z sierotami do końca.



Wiktoria Kondracka



**Konieczn**ie **zajrzyjcie** na  
[www.przystanekkorczak.pl/](http://www.przystanekkorczak.pl/)

oraz [2012korczak.pl/](http://2012korczak.pl/)

**Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie podjął 16 września 2011 r.  
uchwałę ustanawiającą rok 2012 Rokiem Janusza Korczaka.**

**Inicjatywę w tej sprawie zgłosił Rzecznik Praw Dziecka  
Marek Michalak.**

## **W 100-LECIE DOMU SIEROT**

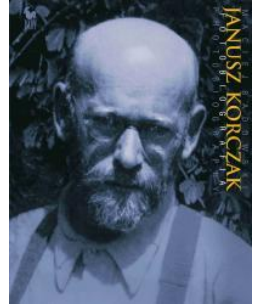
Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak 5 października 2012 roku odsłonił uroczyście wraz z dziećmi tablicę pamiątkową na budynku Domu Dziecka nr 2 (historycznym Domu Sierot) przy ul. Jaktorowskiej w Warszawie z okazji otwarcia tej placówki przed 100 laty przez Janusza Korczaka i Stefanię Wilczyńską. Obecni byli m.in. Ambasador Izraela Zvi Rav-Ner, Wiceminister Edukacji Narodowej Mirosław Sielatycki, Przewodnicząca Międzynarodowego Komitetu Korczakowskiego Batia Gilad, a także członkowie Komitetu Honorowego Obchodów Roku Janusza Korczaka. Odczytano listy okolicznościowe od Marszałek Sejmu Ewy Kopacz RP oraz Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz – Waltz. *Red.*

## Znamy i polecamy

### **Janusz Korczak. Fotobiografia Maciej Sadowski**

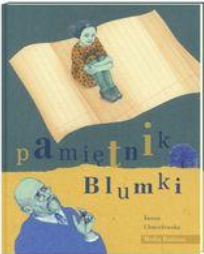
W setną rocznicę śmierci Janusza Korczaka ukazała się jego fotobiografia. Do tej pory powstało wiele opracowań na temat życia Starego Doktora, ta zasługuje na szczególną uwagę. Jej autor, Maciej Sadowski, oparł się na zdjęciach: doktora, jego wychowanków, Warszawy w czasie wojny, okładek książek, listów. Stare fotografie poddał obróbce komputerowej, dzięki czemu stały się bardziej wyraziste. Materiał zdjęciowy wzbogacił o teksty – cytaty Korczaka.

Książka Sadowskiego to bogate źródło historyczne na temat życia Korczaka oraz w ogóle egzystowania w czasie okupacji. Stanowi też ciekawą ilustrację do myśli pedagoga. *Red.*



### **Pamiętnik Blumki Iwony Chmielewskiej**

Tytułowa Blumka to żydowska dziewczynka, wychowanka Janusza Korczaka. Wraz z innymi dziećmi mieszka w Domu Sierot prowadzonym przez Starego Doktora oraz panią Stefę, czy Stefanię Wilczyńską. Bohaterka opisuje sierociniec i jego mieszkańców: Reginkę, Polę, Chaimka, Kocyka. O każdym z nich mówi życzliwie, z sympatią wyraża się też o doktorze, którego myśli przytacza. Za nim powtarza prawdy dziś powszechnie uznawane, poważane jako prawa dziecka: każde dziecko ma prawo do swoich tajemnic, każdy może modlić się po swojemu.



Zaletą lektury jest atrakcyjna szata graficzna. Jest to książka obrazkowa – autorka wzbogaciła teksty rysunkami: szkicami postaci, miejsc, używanych wówczas przedmiotów. Te ilustracje zostały docenione – „Pamiętnik Blumki” otrzymał miano najciekawszej książki obrazkowej 2011 roku. *Red.*

**Na potrzeby Roku Janusza Korczaka przygotowany został znak graficzny, opracowany przez zespół pod kierunkiem prof. Janusza Górskiego z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.**



**ROK  
JANUSZA  
KORCZAKA**

**2012**

**Nie ma  
dzieci  
– są ludzie**